

*„Otwieraj, panie, szeroko wrota  
niesiem ci wieniec z szczerego złota.  
Zaświecaj, panie, stoły i ławy,  
idzie do ciebie gość niebываły.  
Plon niesiemy plon...”*

Słowa najbardziej znanej dożynkowej pieśni bardzo wiernie oddają atmosferę pięknego słonecznego wrześnieowego dnia, w którym świętowaliśmy nasze Miejsko-Gminne Dożynki 2013.

Szerokie wrota naszego kościoła parafialnego otworzyły się, a gospodarz w osobie księdza proboszcza wyszedł nam na spotkanie i zaprosił wszystkich do środka. Szczerozłote kłosy wieńców dożynkowych, dary przyniesione Panu Bogu – owoce pracy rolników, obecność przedstawicieli Miasta i Gminy Stoczek Łukowski, kolorowe stroje ludowe sprawiły, że stoczkowski kościół był tym dniu najbogatszą świątynią na świecie. Jednak najważniejszymi uczestnikami uroczystości byli sami rolnicy, którzy na co dzień wykonują swoje niełatwe i pełne poświęceń obowiązki i do nich głównie swoje słowa podziękowania skierował Wójt Marek Czub, a Słowo Boże wygłosił Proboszcz Stanisław Bieńko.

Dopełnieniem niezwykle ludowego charakteru uroczystości było tradycyjne przekazanie chleba przez starostów tegorocznych dożynek, oprawa Mszy świętej w wykonaniu soltysów miejscowości naszej gminy, wiersze o chlebie napisane przez dzieci z Gminnej Grupy literackiej oraz śpiew dzieci z Gminnego Dziecięcego Zespołu ludowego. Kulminacją uroczystości kościelnych było symboliczne dzielenie się chlebem, wraz z życzeniami aby nigdy nie zabrakło na naszych stołach tego najważniejszego pożywienia.

Dalsze uroczystości dożynkowe miały charakter festynu rekreacyjnego. O godzinie 15.00 plac Gminnej Biblioteki Publicznej w Starych Kobiałkach zapelniał się po brzegi kolorowymi stoiskami z wyrobami artystycznym, regionalnymi i reklamowymi, atrakcjami dla dzieci, włącznie

z przepięknymi i dość żywiołowymi kucykami, a na scenie zaczęły rządzić śpiew, taniec, radość i zabawa. Część rozrywkową dożynek rozpoczęły dzieci Gminnej Grupy Literackiej, które prezentowały przepiękne i niezwykle dojrzałe wiersze o tematyce dożynkowej, a dzieci z Gminnego Dziecięcego Zespołu ludowego wykonały barwny taniec dożynkowy i zaśpiewały kilka piosenek ludowych. Następnie przyszedł czas na występy gości. Scenę opanowali nasi znajomi z Osiecka - zespół ludowy Kądziołeczki. Niezwykle żywiołowy występ, głównie za sprawą pełnych temperamentu pań z zespołu został bardzo ciepło przyjęty przez publiczność. Następnie wystąpiły panie z zespołu Jagódki ze Żdźdar, które zupełnie niepotrzebnie denerwowały się za kulisami, występ był bardzo udany. Kolejną artystką, która wystąpiła na dożynkowej scenie była młodzieńka ale obdarzona niezwykle dojrzałym głosem Weronika Bogusz. Jej sposób wykonania współczesnych i niełatwych utworów wzbudził podziw widowni. Kolejną niespodzianką imprezy był koncert muzyki country w wykonaniu zespołu „Stalowe rumaki”. Zespół powstał całkiem niedawno bo zaledwie na tydzień przed festynem, ale takiego występu nie powstydzilo by się nawet Mrągowo. Świadczyła o tym reakcja publiczności, która przerosła nasze najśmielsze oczekiwania. Zespół bisował a na scenę wkroczyli w szalonym tańcu przedstawiciele prawdziwych stalowych rumaków czyli nasi motocykliści wraz z paniami w strojach ludowych. Przepiękne choć niecodzienne połączenie i kolejny dowód na to, że muzyka łączy ludzi i daje prawdziwą radość.

Około godz. 20.00 w kierunku biblioteki zmierzały grupki młodzieży. Nadeszła bowiem pora na występ gwiazdy wieczoru- zespołu Drossell a po nim zespołu Medium. Zabawa przy dźwiękach muzyki tanecznej trwała do północy. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że uroczystości dożynkowe odbyły się w tak wspaniałej atmosferze a przede wszystkim, że udało nam się połączyć dwie ważne rzeczy: tradycję, którą należy pielęgnować mimo zmieniającej się rzeczywistości i współczesny radosny sposób świętowania, w którym każde pokolenie znajduje miejsce dla siebie.

